

Propalestyńskie demonstracje w całej Kanadzie

16 maja 2021

W całej Kanadzie odbyły się w sobotę propalestyńskie demonstracje w związku z eskalacją przemocy na Bliskim Wschodzie. Naloty Izraela na Strefę Gazy są coraz bardziej śmiertelne. Jak już informowaliśmy siły izraelskie zniszczyły wieżowiec, w którym miały siedzibę media, w tym Associated Press i Al Jazeera, Hamas kontynuował tymczasem ostrzał rakietowy Izraela.



W Winnipeg propalestyńscy i proizraelscy demonstranci zostali rozdzieleni przez kilkunastu policjantów. Pomimo napięć między grupami policja z Winnipeg nie dokonała żadnych aresztowań.

Protestujący w Winnipeg złamali prowincjonalne przepisy dotyczące zdrowia publicznego; Zgodnie z obecnymi ograniczeniami zgromadzenia w zewnętrznych miejscach publicznych nie powinny przekraczać pięciu osób.

W Ottawie organizacje reprezentujące społeczność palestyńską miasta zebrały się przed pomnikiem praw człowieka, aby potępić izraelskie ataki na Gazę i inne terytoria palestyńskie. Policja oszacowała, że uczestniczyło w nich kilka tysięcy osób.

W Montrealu tysiące ludzi demonstrowało w centrum miasta pośród ryczących rogów i petard. Uczestnicy skandowali propalestyńskie hasła i wzywali rząd Kanady do pomocy Palestyńczykom.

Tłum w Montrealu wezwał również do bojkotu towarów z Izraela i zakończenia okupacji terytoriów palestyńskich. Było też kilka innych małych zgromadzeń, które odbywały się w różnych

częściach miasta.

W Halifaksie propalestyńscy demonstranci zorganizowali wiec samochodowy przed Uniwersytetem Świętej Marii. W odpowiedzi na to zgromadzenie i niezwiązane z tym wydarzenie w Cytadeli, policja poinformowała, że wydano 21 mandatów.

W czwartek kanadyjskie grupy społeczności żydowskiej – w tym B'nai Brith Canada, Friends of Simon Wiesenthal Center for Holocaust Studies oraz Center for Israel and Jewish Affairs (CIJA) – opublikowały wspólne oświadczenie popierające Izrael i potępiające ataki rakietowe bojowników w Gazie.

B'nai Brith Canada również wydała w środę oświadczenie wzywające urzędników do „konsekwentnego egzekwowania nakazów zdrowia publicznego” wzywając do nakładania grzywien.

Po pięciu dniach przemocy w Gazie zginęło co najmniej 145 Palestyńczyków – w tym 41 dzieci i 23 kobiety. Po stronie izraelskiej jest ośmiu zabitych, wszyscy oprócz jednego to cywile, w tym 6-letnie dziecko.

Autorstwo: Andrzej Kumor

Źródło: Goniec.net